

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2021 r.

### Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Elżbieta Czaja
Sędziowie:	sędzia Krzysztof Szewczak (spr.) sędzia Jacek Chaciński

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 czerwca 2021 r. w Lublinie

sprawy A. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o odmowę uchylenia decyzji w przedmiocie ustalenia prawa do emerytury

na skutek apelacji A. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt VIII U 2330/19

### **oddala apelację**

Jacek Chaciński Elżbieta Czaja Krzysztof Szewczak

### **III AUa 1127/20**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 kwietnia 2019 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 w zw. z art. 146 § 1 k.p.a. odmówił A. F. uchylenia decyzji z dnia 19 marca 2013 r. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy podniósł, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 53 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. Wnioskodawczyni urodziła się natomiast w (...), wobec czego wyrok Trybunału Konstytucyjnego jej nie dotyczy.

W odwołaniu od tej decyzji A. F. domagała się jej zmiany, jak również zmiany poprzedzającej ją decyzji z dnia 19 marca 2013 r., przyznającej prawo do emerytury, poprzez ustalenie wysokości emerytury bez pomniejszania o kwotę stanowiącą sumę pobranych wcześniej emerytur, po uwzględnieniu kwoty wypłaconego wyrównania. Ubezpieczona

podniosła, że od 2007 r. korzystała z prawa do wcześniejszej emerytury, a po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego w (...). wystąpiła z wnioskiem o emeryturę, przyznaną decyzją z dnia 19 marca 2013 r., z zastosowaniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Przepis ten wprowadzono do porządku prawnego od dnia 1 stycznia 2013 r., a ustawa nowelizująca nie zawierała przepisów przejściowych dotyczących osób, które w dacie jej wejścia w życie miały już ustalone prawo do tzw. wcześniejszych emerytur. W jej ocenie reguły wynikającej z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nie można odnosić do ubezpieczonych, którzy prawo do emerytury uzyskali przed datą 1 stycznia 2013 r. Zgodnie z art. 100 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń powstaje z mocy prawa, a decyzja organu rentowego ma jedynie charakter deklaratoryjny. Zmiany w przepisach, które ograniczałyby dotychczasowe uprawnienia lub wprowadzały dodatkowe warunki nabycia prawa do świadczenia nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego przed tymi zmianami, niezależnie od daty złożenia wniosku o świadczenie. Powołując się na orzecznictwo podniosła, że nowa ustawa nie może odbierać prawa, które zostało nabyte na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wnosił o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł przy tym, że możliwość przejścia z systemu zdefiniowanego świadczenia do systemu zdefiniowanej składki wiąże się z koniecznością pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury kapitałowej o sumę kwot pobranych emerytur.

Wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że A. F., urodzonej w dniu (...), decyzją z dnia 29 maja 2007 r., znak: (...), organ rentowy przyznał emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym od dnia 1 maja 2007 r. Wysokość tego świadczenia została ustalona na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej i wyniosła 1 413,56 zł.

W dniu 27 lutego 2013 r. ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. W wyniku jego rozpoznania organ rentowy decyzją z dnia 19 marca 2013 r., znak: (...), przyznał wnioskodawczyni emeryturę od dnia 1 lutego 2013 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. Wysokość świadczenia została ustalona na podstawie art. 25 i art. 26 ustawy emerytalnej. Organ rentowy zastosował art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej pomniejszając podstawę obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, wynoszącą 109 735,06 zł. Wysokość tak obliczonego świadczenia wyniosła 1 648,25 zł i była mniej korzystna od dotychczas pobieranej wcześniejszej emerytury w wysokości 1 756,66 zł, a po waloryzacji od dnia 1 marca 2013 r. w wysokości 1 826,93 zł. Wobec tego organ rentowy kontynuował wypłatę dotychczasowego świadczenia.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2019, poz. 11).

W dniu 29 marca 2019 r. wnioskodawczyni zwróciła się o ponowne przeliczenie emerytury na podstawie aktualnych przepisów, tj. bez pomniejszania emerytury powszechnej o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych. Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2019 r. organ rentowy wznowił postępowanie w trybie art. 149 k.p.a., po czym wydał zaskarżoną decyzję.

Stan faktyczny w sprawie wynika wprost z dokumentów i był bezsporny między stronami.

Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko wnioskodawczyni, zgodnie z którym art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nie powinien mieć zastosowania w jej sytuacji z powodów analogicznych jak w przypadku kobiet urodzonych w (...) r., nie jest zasadne. Ostatnio powołany przepis został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 1 stycznia 2013 r. i stanowił, że jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24,

ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Bezsporne jest, że wnioskodawczyni urodziła się w (...) r., pobierała emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym od 2007 r., natomiast powszechny wiek emerytalny osiągnęła w (...) i zrealizowała prawo do przejścia na emeryturę z art. 24 ustawy emerytalnej w 2013 r. Zawarta w odwołaniu argumentacja prawna zmierzająca do wykazania, że jako osoba urodzona w (...) r., która zrealizowała prawo do emerytury w 2013 r. i z tego powodu nie ma do niej zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest wielowątkowa i wymaga pewnego usystematyzowania. W pierwszej kolejności należy dokonać rozróżnienia pomiędzy instytucją nabycia prawa do świadczenia emerytalnego a realizacją tego prawa, co rodzi odpowiednie konsekwencje. Słusznie zauważyła ubezpieczona, że ustawa emerytalna w art. 100 i art. 129 wyraźnie rozróżnia moment powstania prawa do świadczenia od momentu wypłaty tego świadczenia. Prawdłowo też wskazała, że prawo do emerytury ustala się na dzień spełnienia warunków *ex lege*. Prawo ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się bowiem ogólną regułą, zgodnie z którą kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej następuje z mocy prawa co oznacza, że jeżeli wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury lub renty zostały spełnione, to prawo do świadczenia powstaje, nawet gdy nie został złożony wniosek o jego przyznanie. Wniosek sam w sobie nie jest elementem warunkującym nabycie uprawnień, a przepis art. 116 w zw. z art. 129 ustawy emerytalnej należy odczytywać jedynie jako wykluczenie możliwości wstecznego wypłacenia świadczenia, tj. za okres po nabyciu prawa *in abstracto*, a przed złożeniem wniosku (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku: z dnia 2 lipca 2019 r., III AUa 204/19 – LEX nr 2781375 oraz z dnia 20 lutego 2020 r., III AUa 1018/19 – LEX nr 2979119). Instytucja zrealizowania (wypłaty) świadczenia jest więc niezależna od nabycia uprawnienia, co pozwala na zachowanie przez ubezpieczonego nabytych uprawnień w razie niekorzystnej zmiany stanu prawnego.

Rozgraniczenie powyższe prowadzi jednak do dalej idącego wniosku. Z art. 100 ustawy emerytalnej wynika co prawda nabycie uprawnień emerytalnych *ex lege*, jednak przepis ten nie determinuje sposobu ustalenia wysokości świadczenia. Prezentując swoje stanowisko wnioskodawczyni zdaje się utożsamiać oba pojęcia. Tymczasem problematyka ta była niejednokrotnie przedmiotem rozważań orzecznictwa, ponieważ zasygnalizowana przez odwołującą się wątpliwość zahacza o konstytucyjność stosowania omówionych przepisów. Konstytucja RP w art. 67 ust. 1 gwarantuje obywatelowi prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. W drugim zdaniu deleguje jednak zakres i formę (sposób realizacji) tego prawa do ustawy zwykłej. Z samego brzmienia art. 67 Konstytucji nie można wywieść samodzielnej podstawy do przyznania świadczenia. Zabezpieczenie społeczne jest prawem podmiotowym, jednak jego treść wyznacza ustawa, a sama Konstytucja wymaga jedynie określenia wieku emerytalnego i nic ponad to. Niedopuszczalne jest przy tym naruszenie istoty prawa do zabezpieczenia społecznego, ponieważ art. 31 ust. 3 Konstytucji gwarantuje, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Przepisy Konstytucji zawarte w rozdziale II ustawy zasadniczej wyznaczają więc jedynie pewien wzorzec określający w sposób ogólny ramy zabezpieczenia społecznego, kierunki polityki państwa i są adresowane głównie do organów prawodawczych. Nie można z nich natomiast wyprowadzić prawa do konkretnej postaci świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 371/14 – LEX nr 1771087; wyrok NSA z dnia 19 maja 2017 r., I OSK 53/16 – LEX nr 2360059; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 stycznia 2016 r., III AUa 869/15 – LEX nr 1973580; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 marca 2016 r., III AUa 496/1 – LEX nr 2022513). Przyjmuje się więc, że Konstytucja gwarantuje swego rodzaju minimum zabezpieczenia, które realizowane jest szczegółowo w ustawach, a więc w tym zakresie ustawodawca ma pewną dowolność w kształtowaniu uprawnień do świadczeń i ustalania sposobu ich obliczania. Płyne z tego wniosek, że ochronie konstytucyjnej składającej się na tzw. prawa nabyte podlega nabycie prawa do świadczenia, natomiast Konstytucja nie rozciąga tej ochrony na sposób jego realizacji. Potwierdza to argumentacja zawarta w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., II UZP 6/17 (OSNP 2018, nr 3, poz. 34), w której Sąd Najwyższy rozważał, czy w odniesieniu do ubezpieczonej zastosowanie znajdują przepisy dotyczące

ustalania wysokości świadczenia obowiązujące w momencie złożenia przez nią wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego i ustalenie emerytury, czy też – z uwagi na zasady konstytucyjne i wynikającą z nich zasadę ochrony emerytalnych praw nabytych – należy zastosować przepisy wcześniejsze, obowiązujące w momencie nabycia prawa do emerytury i korzystniejsze dla zainteresowanej. Jest to zatem sytuacja analogiczna jak w sprawie niniejszej. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że naruszenie praw nabytych mogłoby nastąpić wyłącznie wtedy, gdyby nowe przepisy prawne, mające zastosowanie do konkretnego ubezpieczonego, formułowały nowe przesłanki nabycia prawa do emerytur, bądź też modyfikowały już istniejące. Sąd Okręgowy powtórzył, że Konstytucja wymaga jedynie określenia wieku emerytalnego, który nie został zmieniony w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że zasada ustawowej gwarancji oznacza, że parametry i sposób ustalania wysokości świadczenia uregulowane są ustawowo (mogą zatem podlegać zmianom), a organ rentowy jest związany przepisami ustawy i nie może z ich pominięciem ustalać wysokości świadczenia. Ochronie konstytucyjnej podlega nabyte, niezrealizowane prawo do emerytury (obejmujące warunki nabycia tego prawa, np. wiek, staż) od momentu jego nabycia z mocy prawa, natomiast prawo do emerytury w określonej wysokości powstaje dopiero w momencie ustalenia tej wysokości w związku ze złożeniem przez osobę uprawnioną stosownego wniosku (prawo nabyte realizowane). Sąd Najwyższy skonkludował, że prawem nabytym jest więc prawo do emerytury po spełnieniu warunków ustawowych, a nie prawo do emerytury w określonej wysokości, która może być wyliczona dopiero wówczas, gdy ubezpieczony złoży wniosek o wypłatę tego świadczenia.

Sposób odczytywania art. 100 ustawy emerytalnej w jego powiązaniu z art. 67 Konstytucji RP rozwinął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II UK 55/17 (LEX nr 2490635), w którym posłużył się pojęciem „ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych”, rozumianych jako wypełnienie wszystkich przesłanek ustawowych nabycia prawa pod rządami danej ustawy, bez względu na stosunek do nich ustawy późniejszej i bez względu na datę złożenia wniosku o przyznanie emerytury. Sąd Najwyższy zaznaczył, że usprawiedliwione oczekiwania realizacji praw nabytych powstają w przypadkach spełnienia wszystkich warunków nabycia tego prawa przed datą wprowadzenia nowości legislacyjnych. To oznacza, że osoby, które przed wejściem w życie nowych przepisów spełniły warunki nabycia prawa do świadczeń emerytalnych mogą zasadnie układać swoje plany życiowe w zaufaniu do obowiązującego prawa, zakładając, że będą mogły skorzystać z przysługujących im uprawnień nabytych. Natomiast ustawodawca może ingerować w oczekiwania, które nie mają charakteru uprawnień maksymalnie ukształtowanych pod warunkiem, że nie naruszy to istoty prawa do zabezpieczenia społecznego, które jest zagwarantowane konstytucyjnie. Innymi słowy Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że ochrona praw nabytych ma miejsce w sytuacji, gdy zainteresowany spełnił warunki do emerytury według konkretnych przepisów, natomiast w wyniku późniejszych ich zmian istota prawa do tego świadczenia została naruszona. W kontrze do takiego stanu rzeczy pozostaje sytuacja odwołującej się w niniejszej sprawie, bowiem nabyła ona wszelkie uprawnienia emerytalne przed wejściem w życie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, a brak realizacji tych uprawnień, a więc maksymalnego ukształtowania jej ekspektatywy co do zabezpieczenia, wynikało wyłącznie z jej woli. Ustawodawca nie pozbawił jej takiej możliwości, przez co istota prawa do zabezpieczenia społecznego nie została naruszona (art. 31 ust. 3 Konstytucji).

W te rozważania wpisuje się również leżący u podstaw wznowienia postępowania administracyjnego w sprawie wnioskodawczyni powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16. Wbrew stanowisku A. F. argumentacja zawarta w uzasadnieniu tego orzeczenia nie dotyczy kobiet urodzonych w latach 1949-1952, a zacytowany w odwołaniu fragment uzasadnienia tego wyroku zawiera jedynie ogólną zasadę i nie można wyprowadzać z niego ostatecznych, wiążących wniosków in concreto. Wyrok ten nie stoi bowiem w opozycji do zaprezentowanych poglądów, jeśli zidentyfikować właściwy powód, dla którego art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej został uznany za niekonstytucyjny. Argumentacja wnioskodawczyni pomija wątek, że w omawianym wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie zostały przedstawione wątpliwości co do zgodności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z art. 67 Konstytucji, a więc w odniesieniu do ochrony praw nabytych. Nie można nie zauważyć, że sentencja wyroku przywołuje jedynie art. 2 Konstytucji pomimo, że pytanie prawne dotyczyło również art. 67 ustawy zasadniczej. Wątpliwość Trybunału wzbudziło natomiast stosowanie tego przepisu wobec osób nie mających żadnych możliwości reakcji na działanie władzy ustawodawczej, która postawiła konkretną grupę emerytów przed faktem dokonanym, pozbawiając ich jakiegokolwiek decyzyjności w zakresie zrealizowania swojego uprawnienia emerytalnego,

co nie naruszałoby istoty zabezpieczenia społecznego. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny zaakcentował pogląd wyrażony w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., II UZP 6/17, zgodnie z którym prawo do emerytury w określonej wysokości powstaje dopiero w momencie ustalenia tej wysokości w związku ze złożeniem przez osobę uprawnioną stosownego wniosku. Oczywiście wnioskodawczyni, podobnie jak kobiety urodzone w (...) r., korzystając z przejścia na emeryturę w obniżonym wieku również nie miała w momencie podejmowania decyzji – na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego – świadomości co do skutków prawnych, jakie może to wywoływać w sferze jej przyszłych uprawnień emerytalnych, jak również nie mogła spodziewać się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Taki stan rzeczy trwał jednak tylko do momentu opublikowania ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2012 r., poz. 637), wprowadzającej art. 25 ust. 1b do ustawy emerytalnej, a więc do dnia 6 czerwca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił zresztą, że zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach (jak kobiety urodzone w (...) r.) na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione. Jest to prawda, bowiem kobiety urodzone w (...) r. osiągnęły wiek emerytalny najwcześniej od stycznia 2013 r., a więc w nowej rzeczywistości prawnej, podczas gdy wnioskodawczyni taki wiek osiągnęła przed zmianą stanu prawnego, a okres *vacatio legis* ustawy zmieniającej był na tyle długi, że pozwalał na zapoznanie się z wprowadzonymi zmianami i podjęcie indywidualnej decyzji przez ubezpieczoną. Taka właśnie sytuacja, uniemożliwiająca kobietom urodzonym w (...) r. podjęcie jakichkolwiek działań, została uznana za niekonstytucyjną. Trybunał uznał, że wobec tej grupy ustawodawca zmienił „reguły gry” w trakcie realizacji uprawnień w taki sposób, że uprzednio podjęte decyzje okazały się mieć niekorzystny wpływ na ukształtowanie kolejnych uprawnień, a ubezpieczone nie mogły przewidzieć takiej zmiany w momencie podejmowania decyzji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustawodawca dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w (...) r. naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Dokładna analiza treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie P 20/16 pozwala na stwierdzenie, że sam mechanizm określony w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nie został zakwestionowany.

Sytuacja prawna wnioskodawczyni była zatem zgoła odmienna od sytuacji kobiet urodzonych w (...) r. Miała ona bowiem możliwość reakcji, ponieważ wiek emerytalny osiągnęła w (...) i zdawała sobie sprawę ze skutków nowych regulacji. Miała zatem możliwość podjęcia decyzji przed zmianą „reguł gry” i doprowadzenia do sytuacji, w której reguły te w ogóle nie będą miały wobec niej zastosowania. Nie jest prawdą, że wprowadzenie regulacji nastąpiło dla niej zdecydowanie za późno, aby się przygotować do zmiany i uniknąć skutków prawnych. Tym samym nie ma podstaw, aby z analogicznych przyczyn, jak w przypadku kobiet urodzonych w (...) r., uwzględnić żądanie wnioskodawczyni urodzonej w (...) r. Sytuacje prawne obu grup emerytów są nieprzystawalne. Jak zostało bowiem wyżej zaznaczone, nie można również wywodzić zasadności roszczenia wnioskodawczyni z naruszenia ochrony praw nabytych, bowiem do takiego naruszenia nie doszło. Istota prawa zabezpieczenia społecznego wnioskodawczyni została zachowana, a ponadto miała ona możliwość odpowiedniego zareagowania na zmiany w stanie prawnym.

Dogłębnej i szerokiej analizy poglądów przedstawionych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., II UZP 6/17 oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, a także precyzyjnej syntezy poglądów przedstawionych w obu tych orzeczeniach dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19 (OSNP 2020, nr 6, poz. 57). Sąd Najwyższy również zauważył, że w przypadku kobiet urodzonych przed (...), w chwili osiągnięcia przez nie powszechnego wieku emerytalnego, przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nie obowiązywał, a zatem nie wywoływał jeszcze skutku prawnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, kobiety urodzone w (...) r., choćby nawet 31 grudnia 1952 r., przy 6-miesięcznym *vacatio legis* ustawy z dnia 11 maja 2012 r. (Dz.U. 2012 r., poz. 637) miały możliwość zrealizowania prawa na starych zasadach, tj. bez potrażeń. Fundamentalna różnica pomiędzy nimi, a osobami urodzonymi w (...) r., polega na tym, że miały możliwość zmiany konsekwencji podjętych decyzji i nie znalazły się w „pułapce”. Rozstrzygnięcie takie nie stoi w sprzeczności z argumentacją zawartą w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. P 20/16.

Sąd Okręgowy podzielił zapatrywania prawne zawarte w przywołanej ostatnio uchwale Sądu Najwyższego. Rozpoznając sytuację prawną, w jakiej znalazła się A. F., z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd I instancji doszedł do przekonania, że nie było podstaw do ustalenia jej wysokości emerytury bez potrąceń przewidzianych w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniosła A. F.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, apelantka zarzucił mu:

1/ naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie wybiórczej, dowolnej i niepełnej oceny faktów i dowodów ujawnionych w sprawie, a także wyciągnięcie z tych dowodów nielogicznych wniosków, w szczególności poprzez błędne uznanie, że argumentacja zawarta w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, nie zachowa aktualności w stosunku do kobiet z roczników 1949-1952, a zacytowany przez odwołującą się fragment uzasadnienia tego ostatniego orzeczenia zawiera jedynie ogólną zasadę i nie można wyprowadzać z niego ostatecznych wniosków wiążących *in concreto*;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 53 ze zm.), co doprowadziło do pomniejszenia przez organ rentowy podstawy emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniej emerytur i zaakceptowania przez Sąd i instancji tego stanowiska.

W konsekwencji tych zarzutów A. F. wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez ustalenie wysokości emerytury ubezpieczonej bez pomniejszenia jej o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniej emerytur z uwzględnieniem kwoty wypłaconego wyrównania, a nadto wносиła o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wносиł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchynieniem zaskarżonego wyroku.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W apelacji ubezpieczonej A. F. przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

W pierwszej kolejności należy więc się odnieść do przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czego wnioskodawczyni upatrywała w dokonaniu przez Sąd I instancji wybiórczej, dowolnej i niepełnej oceny dowodów, prowadzącej do wyprowadzenia z przeprowadzonych w sprawie niniejszej dowodów nielogicznych

wniosków, w szczególności poprzez błędne uznanie, że argumentacja zawarta w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, nie zachowa aktualności w stosunku do kobiet z roczników 1949-1952, a zacytowany przez odwołującą się fragment uzasadnienia tego ostatecznego orzeczenia zawiera jedynie ogólną zasadę i nie można wyprowadzać z niego ostatecznych wniosków wiążących *in concreto*. Zarzut ten nie mógł być uznany za trafny. Należy podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia ostatecznie powołanego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej oceny niż ocena sądu, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – OSNC 2000, nr 10, poz. 189 oraz z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNP 2000, nr 19, poz. 732). Należy zauważyć, że przeprowadzone przez Sąd I instancji dowody, w tym dowody powołane w apelacji, zostały uznane przez ten Sąd za wiarygodne i stały się podstawą dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Pewnym okolicznościom wynikającym z dowodów z dokumentów oraz zeznań samej wnioskodawczyni Sąd I instancji przypisał jednak inne znaczenie prawne od oczekiwanego przez apelantkę. Dokonanie przez samą wnioskodawczynię wykładni przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie t.j. Dz.U. 2021 r., poz. 291) oraz znaczenia jakie ma dla oceny jej sytuacji prawnej powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, nie były wiążące dla Sądu Okręgowego, który był zobowiązany do samodzielnego ustalenia, czy do ubezpieczonej ma zastosowanie ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Za całkowicie chybiony należało uznać zarzut obrazy przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło, zdaniem apelantki, do zaakceptowania przez Sąd I instancji pomniejszenia przez organ rentowy podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniej. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obszernie wywody poświęcone wykładni tego przepisu oraz znaczeniu dla oceny roszczeń zgłoszonych przez ubezpieczoną wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019, poz. 11) Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i w związku z tym nie zachodzi potrzeba ich powtarzania. Za Sądem I instancji należy jednak powtórzyć, że Trybunał Konstytucyjny w ostatecznie powołanym wyroku orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 oraz z 2019 r., poz. 39) w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Stosownie do art. 190 ust. 1 Konstytucji RP wyrok ten ma moc powszechnie obowiązującą i jest ostateczny. Brzmienie sentencji tego wyroku nie nasuwa żadnych wątpliwości, że adresatami tego orzeczenia są wyłącznie kobiety urodzone w (...) r., a nie w innych latach. W uzasadnieniu w/w wyroku Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził, że zakresem przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń są objęte kobiety, które, tak jak A. F., przeszły na wcześniejszą emeryturę i osiągnęły powszechny wiek emerytalny przed końcem(...), lecz z wnioskiem o przyznanie emerytury powszechnej wystąpiły dopiero po 1 stycznia 2013 r. Wniosek taki wpływa również z wcześniejszej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (OSNP 2018, nr 3, poz. 34).

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.